

Wpłynęło 10 XII 1984

PIOTR SEBASTIAN KÖHLER

NIEZNANE MATERIAŁY JÓZEFA ROSTAFIŃSKIEGO DO BADAŃ NAD HISTORIĄ ROŚLIN UPRAWNYCH W POLSCE

UNKNOWN MATERIALS OF JÓZEF ROSTAFIŃSKI CONCERNING STUDIES OF THE
HISTORY OF CULTIVATED PLANTS IN POLAND

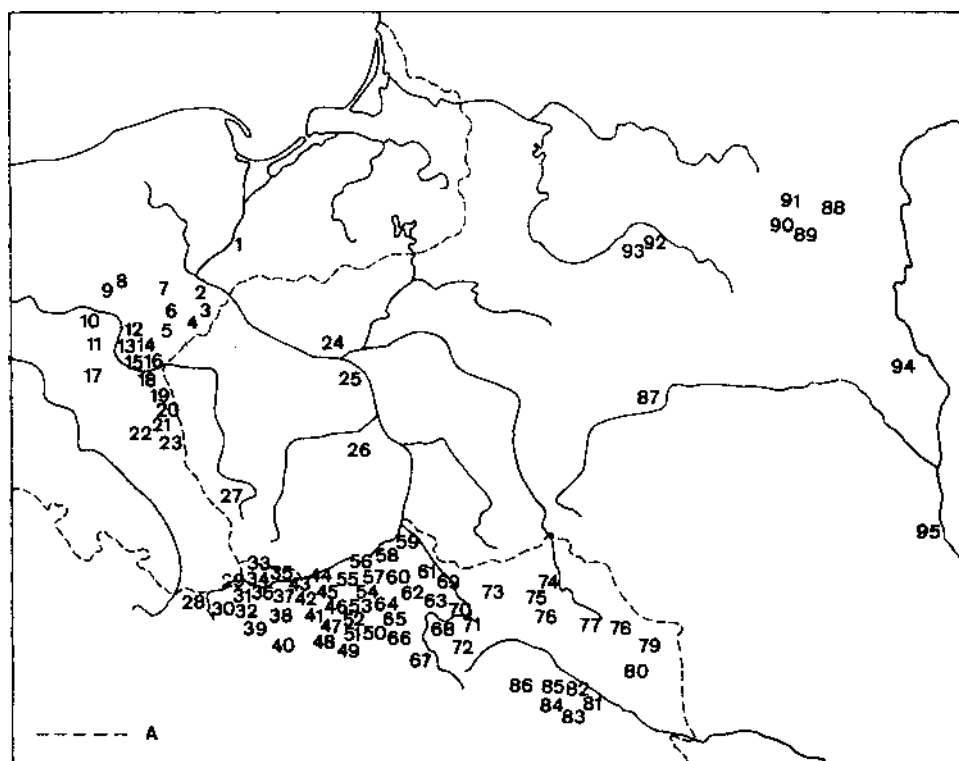
Abstract — In 1883 Józef Rostafiński distributed a questionnaire in order to collect the local names which were in use for cultivated plants in the territory of Poland. He had never fully used the obtained data which comprised 129 plant species and 15 508 records of individual names for them. Nowadays these materials are of particularly great value for comparative studies in the field of history of botany and agriculture, as well as in linguistics and social science.

Józef Rostafiński (1850—1928), przyrodnik i humanista, autor pierwszej w świecie monografii śluzowców, jest również twórcą polskiej historii botaniki. Szczególnie cenne są długoletnie jego studia nad dziejami polskiej nomenklatury roślin, uwieńczone klasycznymi pracami *Średniowieczna historia naturalna* [...] (1900) i *Słownik polskich imion rodzajów* [...] (1900).

W zbiorach Biblioteki Instytutu Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego zachowała się korespondencja Rostafińskiego dotycząca jego badań w tej dziedzinie. Są to odpowiedzi na ankietę ogłoszoną w celu zgromadzenia ludowych nazw roślin uprawnych, używanych na terenie Polski w drugiej połowie XIX w. Materiały te rzucają ciekawe światło na sposób pracy autora *Średniowiecznej historii naturalnej*; są one wstępem do jego późniejszych wieloletnich studiów nad historią polskiej nomenklatury roślin.

1. CHARAKTERYSTYKA ANKIETY

W 1883 roku Rostafiński rozpiął ankietę zatytułowaną „Odezwa do nie botaników o zbieranie ludowych nazw roślin”, która zamieszczona została w kilku gazetach wychodzących na terenie trzech zaborów, m. in. w „Czasie”, „Gazecie Lwowskiej”, „Kurierze Poznańskim”, „Kurierze Warszawskim”, „Nowej Reformie”, „Ogrodniku Polskim” i „Przeglądzie Tygodniowym”.



Ryc. 1. Miejscowości wysyłania listów; A — granice państw zaborczych

Fig. 1. Places from which letters had been sent in reply to J. Rostafiński's questionnaire; A — political boundaries of the invader countries (Austria, Prussia and Russia)

1 — Grudziądz, 2 — Pakość, 3 — Różniaty, 4 — Młyny, 5 — Trzemeszno, 6 — Mogilno, 7 — Kcynia, 8 — Chodzież, 9 — Góra, 10 — Podpniewki, 11 — Buk, 12 — Stęszewo, 13 — Poznań, 14 — Środa, 15 — Śrem, 16 — Kopaszewo, 17 — Kościan, 18 — Jezewo, 19 — Pleszew, 20 — Gołuchów, 21 — Sobótka, 22 — Odolanów, 23 — Ostrzeszów, 24 — Gałachy Zamek, 25 — Warszawa, 26 — Radom, 27 — Częstochowa, 28 — Cieszyn, 29 — Oświęcim, 30 — Hałcnów, 31 — Łęki, 32 — Kęty, 33 — Liszki, 34 — Wołowice, 35 — Kraków, 36 — Dobranowice, 37 — Chorągwica, 38 — Rabka, 39 — Bystra, 40 — Nowy Targ, 41 — Rojówka, 42 — Brzesko, 43 — Baczków, 44 — Okulice, 45 — Wojnicz, 46 — Lubcza, 47 — Nowy Sącz, 48 — Stary Sącz, 49 — Szymbark, 50 — Biecz, 51 — Staszówka, 52 — Rzepiennik, 53 — Kowalowy Górne, 54 — Szywałd, 55 — Tarnów, 56 — Wola Szczucińska, 57 — Pilzno, 58 — Kądzielna, 59 — Grębów, 60 — Sędziszów, 61 — Białobrzegi, 62 — Rzeszów, 63 — Hyżne, 64 — Jasło, 65 — Dębowiec, 66 — Potok Turoszówka, 67 — Szczawne, 68 — Olszany, 69 — Jarosław, 70 — Przemyśl, 71 — Niżankowice, 72 — Winniki, 73 — Krakowiec, 74 — Śmierdząca, 75 — Dublany, 76 — Lwów, 77 — Złoczów, 78 — Zborów, 79 — Tarnopol, 80 — Mikulińce, 81 — Ciężów, 82 — Stanisławów, 83 — Błudniki, 84 — Weldzisz, 85 — Wodniki, 86 — Wola Dołhołucka, 87 — Weleśnica, 88 — Bobrzejsk, 89 — Pukowo, 90 — Chotuj, 91 — Rawonice, 92 — Nianków, 93 — Secieszyn, 94 — Lipów, 95 — Kijów. Poza mapą: Berlin, Wiedeń. (Beyond the map: Berlin and Vienna.)

Ankieta wzbudziła szerokie zainteresowanie, o czym świadczy zachowana korespondencja obejmująca 244 listy nadesłane przez 141 korespondentów nawet z najdalszych zakątków ziem polskich (ryc. 1).

Listy uporządkowane są regionami, w czarnych tekturowych teczkach. Noszą ślady wstępnego opracowywania ich przez Rostafińskiego w postaci potrójnej numeracji, katalogów korespondentów i podkreśleń nazw roślin. Z katalogów wynika, że 372 korespondentów nadesłało ponad 800 listów, a więc o wiele więcej niż ich przetrwało. Jednakże logiczny, regionalny układ zachowanych listów, które obejmują szeroki przedział czasowy (1883—1909) każe przypuszczać, że jest to wyselekcjonowany przez Rostafińskiego materiał, zawierający najbardziej interesujące go informacje.

Razem z listami zachował się w kilku egzemplarzach drukowany tekst ankiety (IV wydanie), obejmujący 79 pytań dotyczących głównie roślin uprawnych. Pytania zgrupowane są tematycznie w następujące działy: I zboża, II warzywa, III zieleniny (rośliny uprawiane i dziko rosnące, których liście użytkowano w celach spożywczych), IV owoce (Rostafiński włącza tu również niektóre gatunki zaliczane obecnie do warzyw, np. ogórki, dynia), V kwietnik (rośliny ozdobne), VI włókna, plecionki, puch (rośliny włókniste), VII olej (rośliny oleiste), VIII barwidła (rośliny barwierskie), IX środki (rośliny obrzędowe, lecznicze, czarodziejskie), X grzyby, XI drewno.

Rostafiński zapytuje na ogół o ludowe nazwy roślin uprawnych, np. „czy pszenica bywa gdzie w kraju odmiennie nazywana (żyto ?), jakie odmiany są uprawiane?”. Często pyta wprost o znane mu nazwy ludowe: „czy hoduje jako ozdobne: nogiet [...], karfijoły [...], śmierdziuszki, turki”, a w przypadku ziemniaka — nawet o datę wprowadzenia do uprawy. Interesują go zarówno pospolite gatunki, np. pszenica (*Triticum vulgare* Vill.), żyto (*Secale cereale* L.),-owies zwyczajny (*Avena sativa* L.) itd., jak i rzadkie rośliny przyprawowe, które pod koniec XIX wieku zanikały już w uprawie, np. cząber (*Satureja hortensis* L.). Pyta również o zastosowanie roślin przemysłowych, np. „jakich drzew i krzewów używa lud na sprzęty i naczynia domowe”. W niektórych pytaniach Rostafiński prosi o przysłanie okazów zielnikowych, które ułatwiłyby mu identyfikację gatunków i odmian. Niestety nie zachowały się nadesłane zielniki — jedynie kilka listów zawiera pojedyncze egzemplarze zasuszonych roślin. W zakończeniu ankiety autor zamieszcza obszerny wyjaśnienie: „Niech się nikt nie przestrasza i nie zraża taką ilością pytań; wprawdzie wyczerpujące odpowiedzi byłyby mi bardzo pożądane, ale z równą wdzięcznością przyjmę wiadomości choćby najdrobniejsze, wyjaśniające jedną lub kilka tylko postawionych kwestii. Bardzo często się zdarza, że nazwa jakaś powszechnie w okolicy jest znana, stąd przypuszcza każdy, że niegodna wzmianki, tymczasem o kilka mil dalej już nic o niej nie wiedzą, a tym mniej ja wiedzieć mogę, a takie miejscowe nazwy czy użytki są nieraz prastarym, zresztą wszędzie zaniedbanym zwyczajem i mogą niejedną historycznie ciemną sprawę wyjaśnić”.

Powyższe uwagi odnoszą się do czwartej, najobszerniejszej wersji tekstu ankiety, ogłoszonej w Krakowie we wrześniu 1883 roku w drukarni „Czasu”, prawdopodobnie jako dodatek do gazety. Wydania poprzednie są uboższe

w pytania, tak np. wydanie III pozbawione jest działów: IX, X, XI; również niektóre punkty są w nim nieco odmiennie sformułowane. Ostateczna wersja ankiety dotyczy 129 gatunków.

2. ZAWARTOŚĆ INFORMACYJNA NIEKTÓRYCH DZIAŁÓW ANKIETY

2.1. WARZYWA

W ankiecie znaczną grupę stanowią pytania dotyczące warzyw. Rostafiński wymienia w nich nazwy 22 gatunków. Pyta o warzywa pospolicie uprawiane w ogródkach przyzagrodowych i przechowywane na zimę, takie jak pietruszka (*Petroselinum sativum* Hoffm.), czy burak czerwony (*Beta vulgaris* subsp. *vulgaris* convar. *crassa* Alef.). Interesują go również rzadsze warzywa uprawiane w dworskich ogrodach: kozibród porolistny, czyli salsefia (*Tragopogon porrifolius* L.), brokuł (*Brassica oleracea* var. *italica* Plenck), a także dawne rośliny uprawne, popularne w średniowieczu, a w XIX w. coraz mniej znane: karczoch hiszpański (*Cynara cardunculus* L.) zwany kardami, karczoch zwyczajny (*C. scolymus* L.) czy też marek kucmerka (*Sium sisarum* L.).

Łącznie nadesłano 2260 nazw warzyw, w tym 485 odnosiło się do gatunków rzadko uprawianych.

2.2. ROŚLINY OWOCOWE

Największą liczbę nazw (2408) uzyskał Rostafiński z odpowiedzi na pytania dotyczące roślin owocowych (pytania 40—44), wśród których są zarówno gatunki pospolicie uprawiane: śliwa domowa, czyli węgierka (*Prunus domestica* L.), grusza domowa (*Pyrus domestica* Medik.), jak i rzadziej użytkowane, dziko rosnące lub zdziczałe, takie jak berberys zwyczajny (*Berberis vulgaris* L.) czy dereń właściwy (*Cornus mas* L.). Autora interesowała przede wszystkim znajomość odmian (pytania 40, 41, 42), sam przy tym wymienia 22 nazwy znanych mu odmian grusz. Pyta głównie o „tak liche, starodawne gatunki (tj. odmiany), że je tylko lud jada albo niewybredni [...]”: kluniackie, kościanki, owsianki, wodzianki, zimostradki [...]. W odpowiedzi na to pytanie uzyskał aż 1026 nazw odmian grusz uprawianych na obszarze trzech zaborów. Znacznie mniej odpowiedzi (172 nazwy) napłynęło na pytanie (44) o gatunki roślin, których owoce pozyskiwane są ze stanu dzikiego, jak np. borówka brusznica (*Vaccinium vitis-idaea* L.), borówka czarna (*Vaccinium myrtillus* L.), malina właściwa (*Rubus idaeus* L.).

2.3. ROŚLINY ZBIERANE ZE STANU DZIKIEGO

W ankiecie duża grupa dziesięciu pytań poświęcona jest roślinom zbieranym ze stanu dzikiego. Rostafiński pyta o 15 gatunków, m. in. o mannę mielec (*Glyceria aquatica* (L.) Wahlb.), włosnicę ber (*Setaria italica* (L.) P. B.), służące do przyrządzania potraw wysoko cenionych przez lud, lub też o rośliny sporadycznie zbierane — na przednówku, podczas głodu, np. o szczawik zajęczą kapustę (*Oxalis acetosella* L.), pokrzywę żegawkę (*Urtica urens* L.), lebiodę, czyli komosę białą (*Chenopodium album* L.). Na pytania dotyczące tego zagadnienia nadesłano 593 nazwy, co świadczy o tym, iż w drugiej połowie XIX w. rośliny zbierane ze stanu dzikiego ciągle jeszcze były ważnym składnikiem jadłospisu ludności wiejskiej, a w okresach głodu stawały się głównym pożywieniem: „zajęczą kapustę rosnącą w lasach zbierają i zupę kwaskową robią” (Stanisława Lewandowska, Jezewo, 24 VIII 1883 r.), „żegawkę tylko gotują i to w bardzo głodnych latach” (T. Tomaszewski, Winniki, 21 VIII 1883 r.).

2.4. ROŚLINY OBRZĘDOWE I CZARODZIEJSKIE

Interesującą grupę stanowią pytania dotyczące roślin obrzędowych i czarodziejskich. Tworzą osobny, IX rozdział w ankiecie, zatytułowany „Środki” (pytania 62, 63, 66). Łącznie Rostafiński uzyskał z nadesłanych listów 616 nazw. Charakterystyczne są proporcje między ich liczbami w poszczególnych kategoriach: z odpowiedzi na pytania dotyczące roślin używanych w obrzędach świąt kościelnych — uzyskał 595 nazw, a tylko 21 nazw roślin czarodziejskich. Wynikało to prawdopodobnie z dużej trudności, jaką była dla respondentów wrodzona nieufność do obcych i niechęć mieszkańców wsi do informowania o swych praktykach magicznych.

Pytania 62, 63 i 66 dotyczą roślin związanych z obrzędami Bożego Ciała, wigilii św. Jana, Zielonych Świąt i 15 Sierpnia (Wniebowzięcie Matki Boskiej), oraz roślin o znaczeniu zabobonnym. Granica między tymi kategoriami nie jest ostra, ponieważ, jak podaje w swym liście F. Wodecki (Warszawa, 7 VIII 1883 r.) „[...] lud wiejski [...] na Boże Ciało zbiera rozchodnik, macierzankę, barwinek [...] — robi wianuszki i te w oktawę Bożego Ciała kapłan święci. Oświecone zawieszają nad drzwiami lub oknem z uwagi, że piorun, jak i złe ma wstęp utrudniony — następnie używa na ból zębów, a głównie tymi wiankami na dwa lub trzy tygodnie przed ocieieniem musi być każda krowa kadzona, aby funkcja cielenia szczęśliwie się odbyła”.

Do najbardziej rozpowszechnionych roślin obrzędowych, poświęcanych w czasie uroczystości kościelnych, należały: macierzanka (*Thymus* sp.), rozchodnik (*Sedum* sp.), bylica (*Artemisia* sp.), krwawnik pospolity (*Achillea*

millefolium L.), dziki bez czarny (*Sambucus nigra* L.), łzy Matki Boskiej, czyli drżączka średnia (*Briza media* L.), laski Matki Boskiej, czyli driakiew (*Scabiosa* sp.). Wśród roślin czarodziejskich często spotkać można dzwonek (*Campanula* sp.) — służący do „odpędzania boginki (dziwożony)”, paproć (gatunek niezidentyfikowany) — zapewniającą wszechwiedzę, bylicę boże drzewko (*Artemisia abrotanum* L.), która chroniła przed uderzeniem pioruna („gdy rosła blisko domu, to piorun w niego nie uderzał i podczas burzy diabeł się nawet pod nią krył”), lub też czarcie łajno, czyli zapaliczkę cuchnącą (*Ferula assa-foetida* L.), chroniącą domy przed urokiem — uprawianą jako roślina ozdobna i lecznicza.

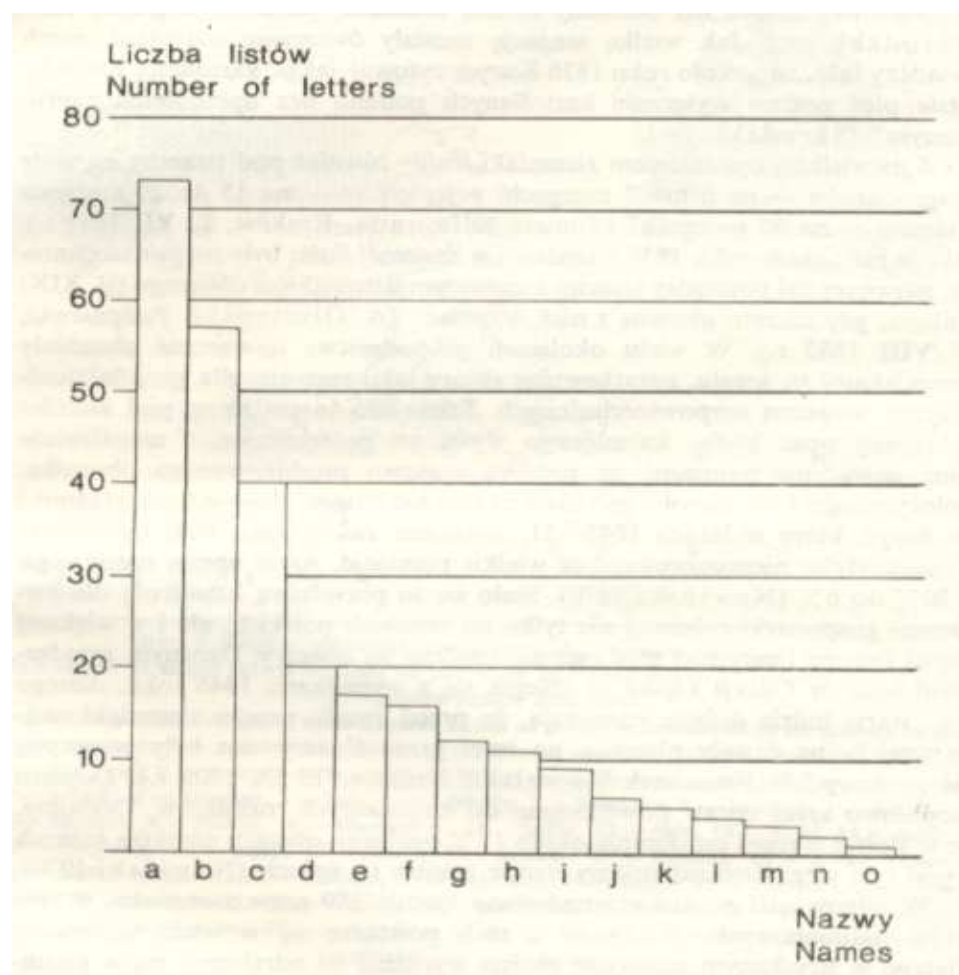
3. SZCZEGÓŁOWE OPRACOWANIE DANYCH DOTYCZĄCYCH ZIEMNIAKA

Jak wynika z powyższych informacji, ankieta Rostafińskiego przyczyniła się do zebrania bogatego materiału. Każdy ze 129 gatunków, o które zapytuje autor, zasługuje na szczegółowe opracowanie z punktu widzenia językoznawstwa oraz historii uprawy roślin. Poniżej przedstawiono szczegółowe opracowanie danych, jakie napłynęły na pytanie 13, dotyczące ziemniaka (*Solanum tuberosum* L.). Brzmi ono następująco: „Nazwy kartofli i ich odmian w danej okolicy oraz kiedy zaczęto je powszechnie uprawiać w danej okolicy? (wypytać o to staruszków, którzy też powiedzą, jak się nazywały dawne odmiany dziś już może zaniedbane)”.

W 103 listach, jakie napłynęły w odpowiedzi na to pytanie, znajdujemy wiele interesujących danych dotyczących nie tylko nazewnictwa, ale również historii uprawy ziemniaka.

Według Nowińskiego (1970) król Jan III Sobieski miał przywieźć ziemniaki do Polski z wyprawy wiedeńskiej w roku 1683, jednakże za bardziej prawdopodobny czas ich rozpowszechnienia uważa się koniec XVIII wieku. Jak podaje jeden z korespondentów Rostafińskiego — Eugeniusz Skrodzki (Radom, brak daty): „Kartofle mogły być znane już Sobieskiemu, bo jak wiadomo, ogród za dzisiejszym pałacem Uniwersyteckim w Warszawie do niedawna przezywany Botanik mieścił najrzadsze rzeczy w tej mierze w Europie znane [...], kartofle jeszcze do roku 1825 były u nas powszechnie uważając rzadkością [...] od dawna plantowali je niemieccy koloniści pod Warszawą i nimi miasto zaopatrywali [...]. Ponieważ importację ich brano za niemczyznę, nie sprzyjało to ich rozpowszechnieniu”. Inną przeszkodą w popularyzacji upraw ziemniaka byli ekonomiści, którzy „proponowali zabronienie kartofli, że ubożą glebę, uczą próżniactwa i zniedołączniają ludu rolniczego siły” (Skrodzki, jw.). Wtórowali im niektórzy lekarze przypisując ziemniakowi „złe skutki: jak szkodliwe oddziaływanie na zęby, rozmnożenie szkroful

u dzieci, etc.” (Skrodzki, jw.). Mimo tylu wrogów i trudności, głód okazał się tym czynnikiem, który pokonał wszystkie przeszkody. Adam Woliński — urzędnik Sądu Nadziemiańskiego (Berlin, 13 IX 1883 r.) — opisuje te przemiany następująco: „W Polsce głód je rozpowszechnił, bo długo je hodowano jako



Ryc. 2. Częstość nadsyłania nazw ziemniaka (*Solanum tuberosum* L.)

Fig. 2. Number of letters with various names of potato

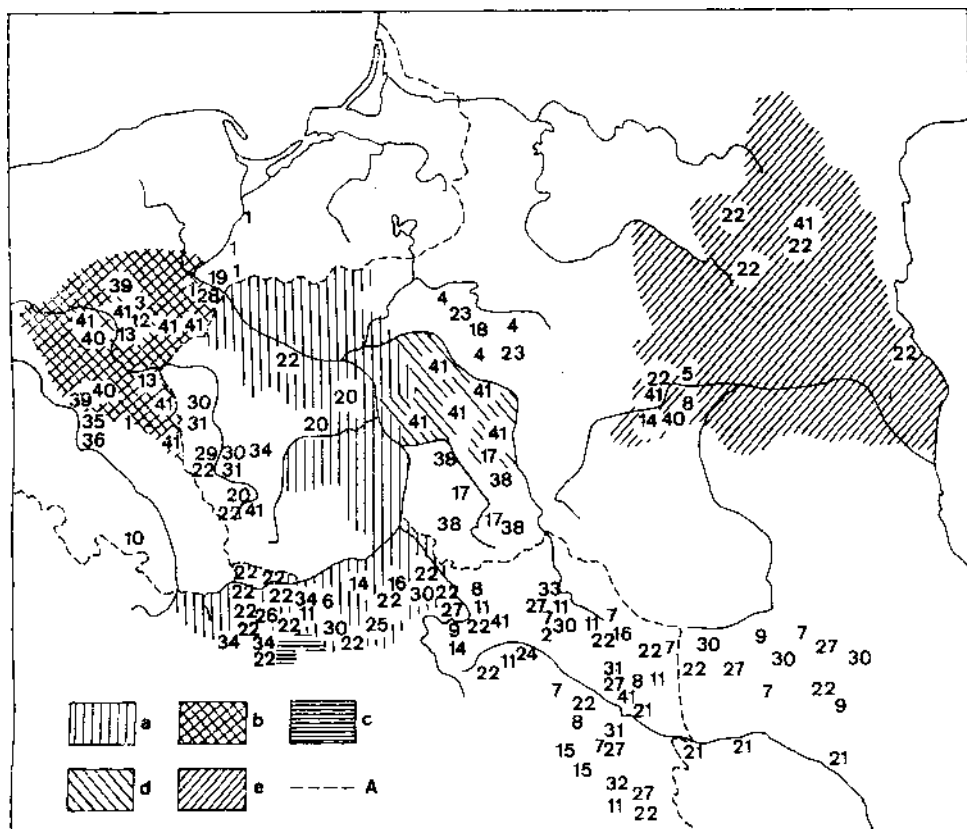
a — kartofle, b — ziemniaki, c — perki, d — bulby, e — barabole, bulwy, pantówki, f — grule, g — mandyburki, h — bulba, i — rzepa, j — bandurki, baraboli, k — pyrki, l — bandury, m — gajdy, n — arczaki, bulki, gajdaki, jabłka ziemne, kobzale, kompery, ripka, ziemiaki, o — bagalasy, bale, bałabany, bałabony, bomby, brandebury, brombole, bule, buryszka, gałaki, grydyki, habzole, jabłka zymnieny, jaidaki, jarczaki, kartofłyki, kartopły, kasztany, kąpie, kłaki, korpiele, kostury, kromple, kwaki, orczaki, palczaki, ripa, rohany, ruchele, sarki, saroki, terki,

tobinambury, turki, tyfki, wielgusy, wojtki, wybierki, zimioki

ozdobność w ogrodach. Dopiero, gdy w r. 1771 i 1772 głód panował, a w Żuławach koło Gdańska głodu nie znano, bo się perki (ziemniaki) obrodziły, przekonano się o ich użyteczności i zaczęto je na dobre hodować”. Najpierw trafiły na stoły pańskie, gdzie „nie używano właściwych kartofli [...], a tylko o fioletowej skórce ich odmiany zwane arakacze, paluszki, angielfki, etc.” (Skrodzki, jw.). Jak wielką sensacją musiały ówczesznie wzbudzać, niech świadczy fakt, że „około roku 1836 Kuryer cytował jakąś kartoflaną biesiadę, gdzie pięć potraw wyłącznie kartoflanych podano bez uprzedzenia zaproszonym” (Skrodzki, jw.).

Z niewielkim opóźnieniem ziemniaki trafiły również pod strzechy na stoły „zagrodników — na 6 lub 7 morgach, półrolników — na 15 do 20 morgach i kmieci — na 30 morgach” (Tomasz K l i m o n d a, Kraków, 22 VII 1883 r.), tak, że już „około roku 1830 wszędzie i w znacznej ilości były rozpowszechnione, najwięcej zaś pomiędzy trzecim a czwartym dziesiątkiem obecnego (tj. XIX) stulecia, gdy zaczęto okowitę z nich wypalać” (A. Olsztyński, Podpniewki, 23 VIII 1883 r.). W wielu okolicach gospodarstwa folwarczne obsadzały ziemniakami $\frac{1}{3}$ arealu, zużytkowując zbiory jako surowiec dla gorzelnii, nadmiernie wówczas rozpowszechnionych. Stanowiło to podstawę pod szeroko zakrojony opas bydła, karmionego wywarem gorzelnicznym, i umożliwiało silne nawożenie naturalne za pomocą masowo produkowanego obornika. Położyły temu kres choroby grzybkowe (głównie *Phytophthora infestans* (Mont.) de Bary), które w latach 1845—51, zwłaszcza zaś w roku 1845 opanowały i zniszczyły te nieproporcjonalnie wielkie plantacje. Areal upraw spadł nagle z 30% do 6% (Nowiński 1970). Stało się to prawdziwą katastrofą dla ówczesnej gospodarki rolniczej nie tylko na ziemiach polskich, ale i w większej części Europy i ogromny głód ogarnął znaczne jej obszary. Dziwnym zrzędzeniem losu, w Galicji klęska ta zbiegła się z wypadkami 1846 roku, dlatego też „starsi ludzie dobrze pamiętają, że przed rzezią panów ziemniaki nadzwyczaj hojne dawały plony, a po rzezi przez dłuższy czas były przyczyną lat głodowych” (Franciszek Kowalski, Kraków, 15 IX 1909 r.). Dopiero stopniowo areal upraw powiększono do racjonalnych rozmiarów. Dodajmy, że w Polsce wynosi on obecnie około 17% ogólnego obszaru użytków rolnych i pod tym względem zajmujemy trzecie miejsce na świecie (Nowiński 1970).

W odpowiedzi na ankietę nadesłano łącznie 580 nazw ziemniaka, w tym 211 — odmianowych. Większość z nich powtarza się w wielu regionach, dlatego w uzyskanym materiale można wyróżnić 60 odrębnych nazw gatunkowych oraz ponad 90 — odmianowych. Diagram (ryc. 2) przedstawiający częstość nadsyłania poszczególnych nazw obrazuje w przybliżeniu rozpowszechnienie każdej z nich. Na podstawie uzyskanych danych sporządzono również mapę występowania poszczególnych nazw oraz orientacyjnych ich zasięgów (ryc. 3). Największe zróżnicowanie można zaobserwować na terenie Galicji wschodniej, gdzie używano m. in. takich nazw jak: barabole, bomby, gajdy, mandyburki, perki.



Ryc. 3. Częściej stosowane nazwy ziemniaka (*Solanum tuberosum* L.). Zaznaczone na mapie zasięgi ustalono na podstawie informacji opisowych zawartych w listach;

A — granice państw zaborczych

Fig. 3. Geographical ranges of more frequent names of potato as determined on the grounds of the letters received; A — political boundaries of the invader countries (Austria, Prussia and Russia)

a — ziemniaki, b — perki, kartofle, pantówki, bulwy, c — grule, d — gajdaki, gajdoki, e — bulba; 1 — arczaki, 2 — bagalasy, 3 — bale, 4 — bałabany, 5 — bałabony, 6 — bandury, 7 — barabole, 8 — baraboli, 9 — bomby, 10 — brandebury, 11 — bulby, 12 — bule, 13 — bulki, 14 — bulwy, 15 — buryszka, 16 — gajdy, 17 — galaki, 18 — jaidaki, 19 — jarczaki, 20 — jabłka ziemne, 21 — jabłka zymnieny, 22 — kartofle, 23 — kasztany, 24 — kapie, 25 — kompery, 26 — korpiele, 27 — mandyburki, 28 — orczaki, 29 — pantówki, 30 — perki, 31 — pyrki, 32 — ripa, 33 — ripka, 34 — rzepa, 35 — sarki, 36 — saroki, 37 — terki, 38 — turki, 39 — tyfki, 40 — ziemiaki, 41 — ziemniaki

4. KORESPONDENCI

Zawarte w listach informacje o korespondentach są skąpe. Najczęściej znajdujemy tu prócz miejsca zamieszkania określenie zawodu lub pozycji społecznej (w 32,1% brak jakiegokolwiek informacji). Najliczniejszą grupę

Tab. 1. Wyniki ankiety Results of the questionnaire

Grupa roślin (Group of plants)	Liczba gatunków, o które Rostański pyta w ankiecie (Number of species about which Rostański inquired in the questionnaire)	Liczba nazw uzyskanych (Number of names obtained)
I. Rośliny uprawne		
(cultivated plants)		
1. zboża (cereals)	10	1190
2. rośliny strączkowe (legumes)	8	245
3. rośliny przemysłowe (industrial crops)		
a. oleiste (oil plants)	2	348
b. włókniste (fibre plants)	8	466
c. barwierskie (dyeing plants)	3	330
4. rośliny okopowe (root crops)	3	739
5. warzywa (vegetables)	22	2260
6. rośliny owocowe (fruit plants)	17	2408
7. rośliny przyprawowe (seasoning herbs)	12	1213
8. rośliny lecznicze (medical plants)	—	246
9. rośliny ozdobne (ornamental plants)	29	1937
II. Rośliny zbierane ze stanu dzikiego		
(wild plants which were eaten in preharvest)	15	593
Łącznie (total)	129	15508
		razem z nazwami nadesłanymi bez wskazania numeru odpowiedzi (including names sent without indicating number of the answer)

zainteresowanych ankietą Rostafińskiego stanowią nauczyciele (16,8%) i ziemianie (16,8%); wśród respondentów byli również księża (7%), urzędnicy (6,3%), chłopci (4,9%), lekarze i farmaceuci (4,9%), studenci (4,2%), uczniowie (3,5%), dziennikarze (1,4%), naukowcy (1,4%), organiści (0,7%).

Najściślejsze informacje napłynęły od lekarzy i farmaceutów, którzy nierzadko obok ludowych — podawali również nazwy łacińskie. Wiadomości przekazane przez pozostałych korespondentów były często bardziej skąpe, niekiedy nawet mniej ściśle, a dotyczyły roślin najpospolitszych. W przypadkach wątpliwych Rostafiński indywidualnie zwracał się do informatora z prośbą uściślenia danych. Większość korespondentów odpowiadała na ankietę na podstawie własnych wiadomości zdobytych w dzieciństwie lub z racji wykonywanego zawodu (np. farmaceuci). Tylko nieliczni uzyskali je z wywiadów przeprowadzonych wśród ludności wiejskiej; jednak zbieranie informacji w ten sposób napotykało duże trudności, o czym świadczy poniższy fragment listu: „lud nasz bojaźliwy i podejrzliwy nie chce rozprawać o podobnych rzeczach, a to z powodu, aby nie nałożono na niego podatku. Początkowo rozprawa, ale gdy przyjdziemy na pytanie, co przechowuje na zimę, co uprawia po ogrodach, wtedy zamilcza o wszystkim, a nawet w Tuchowskim uciekł do domu i nie pokazał się więcej (J. Przybyłkiewicz, Tarnów, 24 VIII 1883 r.). Mimo tych trudności zachowane listy zawierają imponującą liczbę — ponad 15500 nazw (tab. 1).

Wśród korespondentów znaleźli się również botanicy: Roman Gutwiński (1860—1932), współtwórca polskiej algologii (Hryniewiecki, Wysocka 1934), a także jedna z pierwszych polskich florystek Maria Twardowska (1858—1907). Odpowiedź Gutwińskiego nosi datę 3 IX 1883 r., dotyczy więc okresu, kiedy pracował on w Ogrodzie Botanicznym jako asystent Rostafińskiego. Zawiera dane z miejscowości Dębowiec, w której Gutwiński przebywał zapewne podczas ferii letnich. Informacje dotyczą 77 gatunków. Dla wielu z nich podaje sposoby użytkowania, np. „krokosz używają zamiast szafranu”, a macierzankę „dają pod kury do gniazda by kurczęta rosły i pluskwy ginęły”.

Maria Twardowska, autorka kilkunastu prac florystycznych z terenu Wileńszczyzny i Polesia (Hryniewiecki 1933), korespondowała z Rostafińskim w latach 1883—1888 (7 listów). Nadsyłała ludowe nazwy roślin używane w okolicach jej majątków: Weleśnicy (Polesie) i Szemetowszczyzny (Litwa).

5. WYKORZYSTANIE WYNIKÓW ANKIETY

Nasuwa się pytanie, w jakim stopniu wyniki ankiety zostały wykorzystane przez Rostafińskiego. W bogatym jego dorobku naukowym napotykamy sporadyczne zaledwie o nich wzmianki. Częściowo wykorzystał je w pracy nad *Średniowieczną historią naturalną* (1900) — syntezą staropolskiego na-

zewnictwa roślin. Omawiając średniowieczne nazwy dodaje często w swym komentarzu, że dana nazwa „stosowana jest do dnia dzisiejszego”, np. na stronie 318 podaje, że „dotychczas jeszcze w Łomżyńskim zachowała się wśród ludu nazwa melonu na dynię (*Cucurbita maxima* Duch.)” (Rostafiński 1900).

Na bardziej wyraźne ślady ankiety natrafić można w jego rozprawie *O nazwach oraz użytkach ćwikły, buraków i barszczu* (1916). Podaje tutaj spis współczesnych mu nazw buraka zwyczajnego (*Beta vulgaris* L.) uwzględniając podział na regiony, a w komentarzu wyjaśnia: „obraz ten zestawilem na podstawie moich tek z korespondencjami zebranymi w 1881 r. i następnych” (Rostafiński 1916).

Uzyskane materiały Rostafiński wykorzystał również w rozprawie pt.: *Kucmerka (Sium sisarum) pod względem geograficzno-botanicznym i historii kultury* (1884). Kucmerką, obecnie — marek kucmerką (*Sium sisarum* L.), to roślina z rodziny baldaszkowatych (*Umbelliferae*). Pochodzi ze wschodniej Azji. Do Europy przybyła około X w., rozpowszechniła się w XVI i XVII w., a już w wieku XVIII prawie całkowicie zaprzestano jej uprawy. Użytkowano ją ze względu na jadalne bulwy z dużą zawartością cukru. Znana była XVI-wiecznym zielnikarzom — Marcinowi z Urzędowa (1595) i Szymonowi Syreniuszowi (1613). Rostafiński (1884) omawia następująco przyczyny zaniechania jej uprawy: „wyparty ją, jak wiele innych, ziemniaki. Że w Małopolsce była znaną i ludowi, mamy na to następujący dowód. Drukując moją odezwę w sprawie historii hodowli i użytków roślin w Polsce, pomieściłem między innymi pytaniami, czy znaną jest ludowi nazwa kucmerka. Na kilkaset odpowiedzi, które dotychczas łaskawie mi nadesłano, otrzymałem pod tym względem tylko negatywne odpowiedzi z dwoma wyjątkami [...]. Okazało się [...], że to co lud dziś kucmerką nazywa, nie tylko nie jest tą rośliną, ale należy do roślin dzikich właściwych naszej florz. Jest to bowiem *Stachys palustris* L.”.

Jak widać, Rostafiński wykorzystał w nieznacznym stopniu bogate materiały uzyskane w wyniku ankiety. Zamierzał ogłosić, m. in. w oparciu o zebrane dane, obszerną syntezę dziejów uprawy roślin w Polsce, o czym świadczą jego słowa we wstępie do III wydania „Ankiety”: „zbierając od dość dawna materiały do historii hodowli i użytków roślin w Polsce od najdawniejszych czasów, posunąłem pracę tak daleko, iż niedługo przystąpię do jej spisania [...]”.

Być może rozległość zainteresowań oraz zaangażowanie w rozliczne prace badawcze z zakresu językoznawstwa, historii i historii botaniki nie pozwoliły mu na dokończenie szeroko zakrojonej pracy. Zachowane listy stanowią dziś cenny materiał zarówno dla historyka botaniki, językoznawcy, jak i badacza dziejów uprawy roślin w Polsce. Ponadto dają one pewien obraz stanu wiedzy o roślinach w społeczeństwie polskim końca XIX wieku. Oto co na ten temat pisze jeden z korespondentów — A. Olsztyński z Podpniewek (dwa listy: 23 VIII 1883 r. i 4 X 1883 r.): „Liczę 68-my rok życia, na wsi zrodzony i wy-

chowany jako i między ludem wiejskim żyjący, spiszę więc p. dr Rostafińskiemu to, com z życia wiejskiego spaamiętał [...]: dawniej było u nas pomiędzy ludem wiele znajomości roślin, dopóki to w domach pańskich były apteczki z lekarstwami na powszechnie przynajmniej przypadające choroby. Z ustaniem domowych apteczek, poszły też w zapomnienie jak użyteczne, tak też i szkodliwe rośliny. I zielniki były utrzymywane też w każdej chacie [...], teraz między ludem zielniki zupełnie zaniedbane, dawniej było więcej zamięłowania”.

Pani mgr Janinie Oleszakowej, kierownikowi Biblioteki Instytutu Botaniki UJ i PAN, składam serdeczne podziękowania za udostępnienie materiałów Rostafińskiego. Pani dr Alicji Piekieńko-Zemaneck serdecznie dziękuję za cenne wskazówki, jakich mi udzieliła przy powstawaniu pracy i przygotowaniu jej do druku.

PIŚMIENNICTWO

- Bystrzycki T. (red.). (1933). Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Przemysł—Warszawa, ss. 2086.
- Hryniewiecki B. 1933. Udział kobiety polskiej w rozwoju botaniki. Czas. Przyr. 7 (1—3): 1—17.
- Hryniewiecki B., Wysocka H. 1934. Roman Gutwiński. Jego życie i zasługi naukowe. Acta Soc. Bot. Poi. 11 (4): 661—684.
- Marcin z Urzędowa. 1595. Herbarz polski [...]. W Krakowie, w drukarni Łazarzowej, ss. 488.
- Nowiński M. 1970. Dzieje upraw i roślin uprawnych. Warszawa, PWRiL, ss. 388.
- Romer E. 1921. Geograficzno-statystyczny atlas Polski. Lwów—Warszawa, Książnica Polska Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, ss. 26, tabl. XXXIV.
- Rostafiński J. 1884. Kucmerka (*Sium sisarum*) pod względem geograficzno-botanicznym i historii kultury. Rozpr. i Spraw, z Pos. Wydz. Mat.-Przyr. AU 12: 280—331.
- Rostafiński J. 1900. Słownik polskich imion rodzajów [...]. Kraków, nakładem AU, ss. IV, 836.
- Rostafiński J. 1900. Średniowieczna historia naturalna. 1. — Symbola ad historiam naturalem mediae aevi. 1. — Kraków, nakładem Uniwersytetu, ss. XXI, 605.
- Rostafiński J. 1916. O nazwach oraz użytkach ewikly, buraków i barszczu. Rozpr. i Spraw. z Pos. Wydz. Filol. AU 8 (53): 261—304.
- Syreniusz Syreński Sz. 1613. Zielnik [...]. Cracoviae, in typographia Basilii Skalski, ss. 1540.

Instytut Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Zakład Taksonomii Roślin i Fitogeografii, 31-512 Kraków, ul. Lubicz 46

Kierownik: Prof. dr Jan Korwał

SUMMARY

In the collection of manuscripts of the Institute of Botany of the Jagellonian University of Cracow some very interesting materials of Józef Rostafiński have survived, connected with his studies of the history of botany in Poland. These are 244 letters from 141 correspondents sent in

reply to the questionnaire in which the author inquires about the local names of about 129 species of cultivated plants, either widely known or already going out of use in the XIXth century (Fig. 1). Rostański obtained 15 508 records of individual names; the greatest number among them (2408) in answer to the questions concerning fruit plants (Tab. 1).

The letters under discussion contain, among other things, most interesting data relevant to the history of introduction into cultivation and spreading of many plant species. As an example the data concerning the potato have been worked out in details in the present paper. In sum 580 records of names of potato were sent, including 211 records of names of its cultivars. Greatest variety of names can be observed in the area of the former Galicia (Figs. 2, 3).

Since Rostański used the obtained information only to a small extent in his publications, the survived materials are a valuable object of studies concerning linguistics and the history of plant cultivation in Poland. But first of all they throw much light on the knowledge of plants among the Polish people during the second half of the XIXth century.

*Institute of Botany of the Jagellonian University, Department of Plant Taxonomy and Phytogeography,
Poland, 31-512 Kraków, ul Lubicz 46*

Head: Prof. Dr. Jan Kornaś